



Sekretarz Stanu

DWOiP-II.053.8.2020

dot. IX.517.2656.2019.MK

Pan

Adam Bodnar

Rzecznik Praw Obywatelskich

Janusz Paweł Pęcniński

W związku z wystąpieniem Pana Rzecznika (znak IX.517.2656.2019.MK) dotyczącym problematyki zapewnienia właściwej realizacji prawa do obrony osobom pozbawionym wolności, ze szczególnym uwzględnieniem kwestii realizacji prawa tymczasowo aresztowanych do kontaktu z obrońcą we wszystkich przewidzianych prawem formach, uprzejmie przedstawiam stanowisko Ministra Sprawiedliwości:

Minister Sprawiedliwości w pełni respektuje prawo do obrony jako jedną z naczelnych zasad procesu karnego oraz elementarnego standardu demokratycznego państwa prawnego. Prawo to jest gwarantowane przez Konstytucję RP oraz ratyfikowane przez Polskę umowy międzynarodowe, w tym Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych oraz Europejską Konwencję Praw Człowieka. W polskim porządku prawnym prawo do obrony przysługuje każdemu od chwili wszczęcia przeciwko niemu postępowania karnego (w praktyce od przedstawienia zarzutów) aż do wydania prawomocnego wyroku, a nadto obejmuje cały etap postępowania wykonawczego. Nie ulega też wątpliwości, że prawo oskarżonego, w tym oskarżonego tymczasowego aresztowanego, do swobodnego porozumiewania się ze swoim obrońcą jest jednym z warunków realnej, rzetelnej i efektywnej realizacji prawa do obrony.

Podkreślenia wymaga, że przy fundamentalnym znaczeniu tego prawa na różnych etapach postępowania karnego może ono podlegać stosownym ograniczeniom, motywowanym potrzebą zapewnienia równowagi pomiędzy dobrem oskarżonego a słusznym interesem wymiaru sprawiedliwości, wyrażającym się w potrzebie zapewnienia sprawnego, efektywnego i niezakłóconego przebiegu postępowania karnego. Taki charakter prawa do obrony znalazł potwierdzenie zarówno w szeregu orzeczeniach Trybunału Konstytucyjnego i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, jak i w normach prawa europejskiego, w szczególności w treści dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/48/UE z dnia 22 października 2013 r. *w sprawie prawa dostępu do adwokata w postępowaniu karnym i w postępowaniu dotyczącym europejskiego nakazu aresztowania oraz w sprawie prawa do poinformowania osoby trzeciej o pozbawieniu wolności i prawa do porozumiewania się z osobami trzecimi i organami konsularnymi w czasie pozbawienia wolności* (Dz.Urz. UE L 2013.294.1). W motywach tej dyrektywy podkreślone zostało, że podejrzani lub oskarżeni powinni mieć prawo do porozumiewania się z reprezentującym ich adwokatem na każdym etapie postępowania, jednak państwa członkowskie mogą wprowadzić praktyczne rozwiązania dotyczące czasu trwania, częstotliwości i sposobów takiego porozumiewania się, o ile nie narusza to skuteczności i istoty tego prawa.

Polskie unormowania procedury karnej przewidują ograniczenia w porozumiewaniu się tymczasowo aresztowanego z obrońcą, uzasadnione potrzebą zapewnienia prawidłowego przebiegu postępowania karnego, przede wszystkim przygotowawczego, a także koniecznością zagwarantowania wszystkim osadzonym tożsamyh możliwości realizacji przysługujących im praw. Wyrażają się one w szczególności w możliwości zastrzeżenia przez prokuratora – w początkowym okresie stosowania tymczasowego aresztowania – obecności swojej lub osoby przez siebie wyznaczonej przy kontakcie osobistym obrońcy z podejrzanym (art. 72 § 2 k.p.k.), możliwości zastrzeżenia przez prokuratora czasowej kontroli korespondencji podejrzanego z obrońcą (art. 72 § 3 k.p.k.), jak również konieczności każdorazowego wydania przez organ dysponujący zarządzenia o zgodzie na widzenie z obrońcą (art. 217 § 1 k.p.k.), a także zarządzenia o zgodzie na korzystanie z aparatu telefonicznego, z wyłączeniem możliwości korzystania przez tymczasowo aresztowanego z innych środków łączności przewodowej i bezprzewodowej (art. 217c § 1 i 2 k.kw.). Swoistym

ograniczeniem swobody porozumiewania się tymczasowo aresztowanego z jego obrońcą jest również konieczność podporządkowania się w określonym zakresie zasadom ustanowionym w regulaminie organizacyjno-porządkowym wykonywania tymczasowego aresztowania, wydanym na podstawie upoważnienia ustawowego sformułowanego w art. 249 § 1 k.k.w.

Zarzuty Pana Rzecznika nie kwestionują obowiązujących w przedmiotowej materii rozwiązań prawnych lecz ich interpretację i stosowanie przez organy, do których dyspozycji pozostają osoby tymczasowo aresztowane (w praktyce przede wszystkim prokuratorów i sądy) oraz organy administracji aresztów śledczych.

W pierwszej kolejności Pan Rzecznik wskazuje, że organy dysponujące rzekomo bezpodstawnie odmawiają wyrażenia zgody na kontakt telefoniczny tymczasowo aresztowanego z adwokatem z uwagi na brak możliwości identyfikacji rozmówcy i związaną z tym obawę o wykorzystanie zgody do bezprawnego utrudniania postępowania karnego. Trybunał Konstytucyjny w szeroko omawianym przez Pana Rzecznika wyroku z dnia 25 listopada 2014 r. (sygn. K 54/13) wyraźnie dostrzegł konieczność zapewnienia przez organy wykonujące tymczasowe aresztowanie, by rozmówcą tymczasowo aresztowanego mógł być wyłącznie jego obrońca. W orzeczeniu wskazano, że *„problem ten można rozwiązać, określając w ustawie warunki techniczne utrzymywania przez tymczasowo aresztowanego kontaktu telefonicznego z obrońcą (np. rejestracja numeru telefonicznego obrońcy, identyfikacja obrońcy na podstawie głosu bez rejestrowania słów wypowiedzianych przez niego i tymczasowo aresztowanego)”. Podkreślono również, że „prawa do telefonicznego porozumiewania się z obrońcą nie można bowiem utożsamiać z wykorzystywaniem telefonicznego porozumiewania się z innymi osobami, zwłaszcza że kontakty z osobami innymi niż obrońca (np. z potencjalnymi świadkami) mogłyby zagrażać prawidłowemu tokowi postępowania karnego”.* Potrzeba identyfikacji rozmówcy została zatem wprost wskazana w tym samym orzeczeniu Trybunału, w którym za niekonstytucyjne uznano całkowite pozbawianie tymczasowo aresztowanych prawa do rozmów telefonicznych z obrońcą.

Od strony praktycznej realizacja tego prawa w jednostkach penitencjarnych odbywa się w ten sposób, że organ dysponujący w swoim zarządzeniu o udzieleniu zgody na kontakt telefoniczny wskazuje osoby, z którymi osoba tymczasowo

aresztowana może się komunikować za pośrednictwem aparatu telefonicznego, podając jednocześnie numer telefonu tych osób. Realizacja uprawnienia tymczasowo aresztowanego do rozmowy telefonicznej z obrońcą następuje po zgłoszeniu przez osadzonego funkcjonariuszowi Służby Więziennej pełniącemu służbę oddziałowego, potrzeby skorzystania z aparatu telefonicznego celem odbycia rozmowy z obrońcą. Osadzony podaje jednocześnie dane osobowe i numer telefonu rozmówcy. Po zweryfikowaniu zgodności tych danych ze stosownym zarządzeniem organu, do dyspozycji którego pozostaje osoba tymczasowo aresztowana, osadzony jest doprowadzany do aparatu telefonicznego, z zachowaniem kolejności zgłoszeń oraz zapisów porządku wewnętrznego. Funkcjonariusz doprowadzający bezpośrednio nadzoruje wybieranie numeru i po potwierdzeniu, iż rozmówcą jest osoba wskazana w zarządzeniu, umożliwia osadzonemu skorzystanie z połączenia. W przypadku rozmów telefonicznych z osobami określonymi w art. 8 § 3 k.k.w. funkcjonariusze nie prowadzą tzw. nasłuchu, a jedynie obserwację zachowania osadzonego, celem uniemożliwienia nawiązania kolejnego połączenia telefonicznego. W przypadku stwierdzenia próby połączenia na inne numery telefonu, niż określone w zarządzeniu, rozmowa jest natychmiast przerywana, a osadzony podlega odpowiedzialności dyscyplinarnej. Jednocześnie należy poinformować, że w jednostkach penitencjarnych stopniowo wprowadzany jest system blokady tarczy numerycznej uniemożliwiający wybranie kolejnego numeru telefonu.

Zgodnie z zapisami art. 217c § 2 pkt 1 i 2 k.k.w. odmowa udzielenia zgody na korzystanie przez tymczasowo aresztowanego z aparatu telefonicznego jest dopuszczalna wyłącznie w ściśle, enumeratywnie określonych sytuacjach, a mianowicie gdy zachodzi uzasadniona obawa, że porozumiewanie się za pośrednictwem aparatu telefonicznego zostanie wykorzystane w celu bezprawnego utrudniania postępowania karnego albo do popełnienia przestępstwa, w szczególności podżegania do przestępstwa. Analiza i ocena zaistnienia podstaw do odmowy udzielenia zgody na kontakt telefoniczny tymczasowo aresztowanego z obrońcą jest uzależniona od indywidualnych okoliczności konkretnej sprawy. Nie ulega jednak wątpliwości, że przepisy art. 217c § 2 k.k.w. znajdują zastosowanie również do tego rodzaju kontaktów, a sam fakt, że rozmowa ma dotyczyć obrońcy nie wyklucza uznania, że zachodzi uzasadniona obawa jej wykorzystania do bezprawnego utrudniania

postępowania. Trudno uznać za przekonujący w tym zakresie argument, iż adwokat i radca prawny to zawody zaufania publicznego. Sam bowiem fakt, że dana osoba wykonuje zawód zaufania publicznego nie dowodzi przecież, że osoba ta zawsze okaże się godna zaufania.

Sytuacje, w których korzysta się z przytoczonych przepisów, są niezmiernie rzadkie, a nie posiadając wiedzy o okolicznościach konkretnych postępowań karnych nie można ustalić, czy przepisy te faktycznie są nadużywane. Przepis art. 217c § 4 k.k.w. przewiduje możliwość wniesienia przez podejrzanego lub jego obrońcę zażalenia na zarządzenie o odmowie wyrażenia zgody na korzystanie z aparatu telefonicznego, co gwarantuje możliwość zbadania okoliczności konkretnej sprawy przez organy dwóch instancji.

Drugi problem, podniesiony w piśmie Pana Rzecznika, wiąże się z sytuacjami, kiedy jako uzasadnienie odmowy wyrażania zgody na rozmowy telefoniczne z obrońcą podnoszona jest okoliczność udzielenia wcześniej tymczasowo aresztowanemu zgody na bezpośredni, osobisty kontakt z obrońcą. Oczywistym jest, że okoliczność ta nie może stanowić podstawy do odmowy udzielenia zgody na kontakt telefoniczny z obrońcą. Przedmiotowy problem nie został odnotowany w skargach kierowanych do Ministerstwa Sprawiedliwości przez osoby pozbawione wolności.

Kolejny podniesione przez Pana Rzecznika zagadnienie dotyczy wskazywania przez organ dysponujący częstotliwością lub czasem trwania dozwolonych rozmów telefonicznych. Zdaniem Pana Rzecznika działania takie są pozbawione podstawy prawnej, ponieważ zgodnie z regulacjami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 2016 r. *w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania tymczasowego aresztowania* tymczasowo aresztowany może skorzystać z aparatu telefonicznego jeden raz w ciągu dnia (za zgodą dyrektora aresztu śledczego może też przeprowadzić rozmowę dodatkową), a maksymalnego 5-minutowego czasu korzystania z aparatu telefonicznego nie stosuje się do rozmów z obrońcą.

Minister Sprawiedliwości nie podziela zapatrywań Pana Rzecznika w omawianym zakresie. Zgodnie z jedną z naczelnych zasad funkcjonowania osoby pozbawionej wolności w warunkach izolacji więziennej jest korzystanie przez nią z przysługujących jej praw w sposób nienaruszający praw innych osób oraz

niezakłócający ustalonego w zakładzie karnym bądź areszcie śledczym porządku (art. 209 k.k.w. w zw. z art. 104 k.k.w.). Przytoczone przez Pana Rzecznika przepisy *regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania tymczasowego aresztowania* nie mogą być interpretowane jako bezwzględnie dopuszczające prawo osoby tymczasowo aresztowanej do codziennego korzystania z aparatu telefonicznego do kontaktów z obrońcą i prowadzenia rozmowy telefonicznej z obrońcą dowolnie długo, co uniemożliwiłoby korzystanie z aparatów telefonicznych na równych prawach innym osadzonym. Przytoczone przez Pana Rzecznika przepisy oznaczają jedynie, że osadzony, który w danym dniu już raz skorzystał z aparatu telefonicznego, nie może z niego skorzystać po raz drugi, a rozmowa z obrońcą – inaczej niż w przypadku rozmowy z inną osobą – może trwać dłużej niż 5 minut. Przepisy art. 217c k.k.w. nie przesądzają jednak szczegółowych elementów zarządzenia o zgodzie na korzystanie przez tymczasowo aresztowanego z aparatu telefonicznego, co powoduje, że mogą być w nim określone warunki realizacji kontaktów telefonicznych, które nie są sprzeczne z zasadami określonymi w *regulaminie organizacyjno-porządkowym wykonywania tymczasowego aresztowania*. Oznacza to w szczególności, że ewentualne określenie liczby dozwolonych przez organ dysponujący rozmów telefonicznych nie może przekraczać jednej dziennie, a dozwolony czas trwania jednej rozmowy telefonicznej z obrońcą powinien być dłuższy niż 5 minut.

Ostatnia podniesiona przez Pana Rzecznika kwestia dotyczy problematyki udzielania widzeń osób tymczasowo aresztowanych i skazanych z obrońcą w pomieszczeniach objętych monitoringiem. W ocenie Pana Rzecznika nawet w sytuacji, gdy udzielanie widzeń następuje w pomieszczeniu wyposażonym tylko w monitoring wizyjny (bez rejestracji dźwięku), dochodzi do naruszenia zasady poufności spotkań osadzonego z jego obrońcą lub pełnomocnikiem.

Minister Sprawiedliwości realizuje prawo do poufności porozumiewania się między podejrzanymi lub oskarżonymi a ich obrońcą. W swoich motywach przytoczona wcześniej dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/48/UE *w sprawie prawa dostępu do adwokata w postępowaniu karnym...* wskazuje, że państwa członkowskie Unii Europejskiej powinny respektować - bez jakichkolwiek odstępstw - zasadę poufności spotkań i innych form porozumiewania się pomiędzy adwokatem

a podejrzanym lub oskarżonym przy korzystaniu z prawa dostępu do adwokata, z wyłączeniem sytuacji, gdy istnieją obiektywne i poparte faktami przesłanki wskazujące na to, że adwokat jest podejrzany o udział, wraz z podejrzanym lub oskarżonym, w przestępstwie. Obowiązek respektowania zasady poufności oznacza nie tylko, że państwa członkowskie powinny się powstrzymać od zakłócania takiego porozumiewania się lub od uzyskiwania dostępu do jego treści, lecz również to, że w przypadku pozbawienia podejrzanych lub oskarżonych wolności lub innego umieszczenia ich w miejscu znajdującym się pod kontrolą państwa, powinny zapewnić, aby rozwiązania dotyczące porozumiewania się tę poufność respektowały i chroniły.

Z informacji przekazanych przez Centralny Zarząd Służby Więziennej wynika, że w polskich warunkach widzenia osób osadzonych z obrońcami co do zasady są realizowane w pomieszczeniach nieobjętych monitoringiem, zarówno wizyjnym jak i dźwiękowym. W sytuacjach losowych skutkujących brakiem takiego pomieszczenia lub jego bieżącej dostępności, przeprowadzenie widzenia jest uzależnione od decyzji obrońcy z zastrzeżeniem pełnej poufności takiego spotkania (kamery wyłączone bądź maskowane), przy czym w ocenie Ministra Sprawiedliwości również w przypadku widzeń realizowanych w pomieszczeniach objętych tylko monitoringiem wizyjnym nie dochodzi do naruszenia zasady poufności. Wizualna obserwacja zachowania osób podczas widzenia nie może być utożsamiana z „obecnością” innych osób podczas tego widzenia, nie prowadzi do naruszenia tajemnicy adwokackiej ani nie zakłóca swobody przekazywania informacji pomiędzy oskarżonym a jego obrońcą. Celem poufnego kontaktu z obrońcą jest umożliwienie komunikacji między obrońcą i oskarżonym, a jednocześnie uniemożliwienie osobom postronnym poznania treści przekazywanych podczas tej komunikacji. Monitorowanie wizualne widzeń z obrońcą w sposób niepozwalający powziąć wiedzy o informacjach przekazywanych podczas widzenia obiektywnie rzecz ujmując nie narusza celu, jakiemu to widzenie służy.

Uprzejmie informuję, że wystąpienie Pana Rzecznika zostało przekazane do wiadomości Prokuraturze Krajowej oraz Dyrektorowi Generalnemu Służby Więziennej.

2 *pozwolen*
SEKRETARZ STANU
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Michał Wini
Michał Wini

